

Odpowie za zabicie kochanki męża.

Do zdarzenia doszło dnia 24 sierpnia 2023 roku w jednym z mieszkań na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi.

Nawet dożywocie może grozić 40-letniej Elżbiecie L która zadała śmiertelny cios kochance swojego męża za pomocą mosiężnej figurki w kształcie lwa koloru pomarańczowego.

Elżbieta L podejrzewała męża o zdradę. Wydawało się że oni są idealnym małżeństwem. Pewnego dnia odkryła ona sekret że w sypialni Został przyłapany z młodszą od siebie kobietą. Nagle Elżbieta wpadła w furię i się pokłóciła z kochanką. Wyzywały się i kłóciły się o męża i pieniądze. Elżbieta nie wytrzymująca chwyciła za figurkę i zadała jeden cios w potylicy. Kochanka od razu straciła przytomność.

Elżbieta i przystąpiła do pierwszej pomocy medycznej i od razu zadzwoniła na pogotowie. Pogotowie przyjechała po trzech minutach i zabrała ją do szpitala. Pomimo pomocy medycznej zmarła po 8 godzinach w szpitalu nie odzyskawszy przytomności.

Dzisiaj usłyszała zarzut zabójstwa. Kobieta przyznała że działała w afekcie i nie miała zamiaru pozbawić życia rywalki. Że nie kontrolowała swoich emocji i straciła panowanie nad sobą. Zeznała że szczerze żałuje swojego wybryku.

Zgodnie z artykułem 148 kodeksu karnego grozi jej kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

“Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.”

Elżbieta i dostała karę 10 lat pozbawienia wolności za morderstwo kochanki przy użyciu figurki mosiężnej w kształcie lwa. Sąd uznał że działała w afekcie i nie panowała nad swoimi emocjami uwzględnił to że żałowała swojego czynu.

TAGI: ZABÓJSTWO, FIGURKA, KOCHANKA, TRAGEDIA, KŁÓTNIA